GAZETA KRAKOWSKA

No. 96.

W Niedzielę Dnia 30. Listopada 1806.

Z Wiednia d. 22. Listopada.

J. C. K. Mość raczył Hrabiego Hieronima Maria na Lodron-Laterano, C. K. Szambalana i Marszałka Salzburskiego, Kawalera W. krzyża orderu Bawarskiego S. Jerzego i Saskiego taynego Radcę, mianować nayłaskawiey aktualnym taynym swoim Radcą, na który urząd wykonał d. 16 przed J. C. K. Mcią zwyczayną przysięgę wierności.

Następuiące regimenta wakuiące raczył J. C. K. Mość poniższym Jenerałom rozdać:

Feldmarszałkowi leitnantowi Baronowi Simbszen pieszy regiment Thurna; Antoniemu Baronowi Mitrowskiemu de Nemischl regiment pieszy Anspacha; Baronowi Zach regiment pieszy Riese, a Jenerał feldwachmistrzowi Margrabi Sommariva regiment kiryserow Nassau.

Daley zaszły w C. K. woysku następuiące co do osob odmiany:

A. Podwyższeni są: Piccard, nadliczbowy Połkownik w dragonii Hohenlohe, na aktualnego półkownika i regimentowego kommendanta w regimencie Xcia Lottaryńskiego; Hecht, nadliczbowy Podpółkownik w lekkiey konnicy Cesarza, na aktualnego podpółkownika w regimencie Arcy Xcia Franciszka, po oddaleniu się Podpółkownika Kolletti; Scheidel, Major od regimentu Duna podpółkownika przy regimencie Beaulieu; Rakowski, nadliczbowy Major w regimencie Sztaray, na drugiego majora przy regimencie Duka; Garnica, nadliczbowy Major w dragonii Hohenlohe, na aktualnego majora w regimencie Lichtensteina.

B. Postawieni na pensyi w podwyższonym stopniu: Thunefeld, półkownik, w stopniu Jen: majora; Magdisch, podpółkownik od Alberta kiryssierow, w stopniu półkownika; Luzenzki, rotmistrz od husarow Cesarza; Suchy de Weissenfeld, rotmistrz od fur woyskowych; Kornelly, rotmistrz od Blankensteina husarow; Coronini, rotmistrz od regimentu Sommariva; Dabowich, bywszy Wenecki kapitan, i Morizot, kapitan od regimentu Hildburgshausen, wszyscy w stopniu majorow.

C. Otrzymali pensye: André, półkownik i dyrektor sierocego domu w Wiedniu; Clement, podpółkownik od regimentu Beaulieu, i Mierbach, major od regimentu Lichtensteina.

D. Przeniesieni: Wratislaw, podpółkownik

od regimentu Arcy Xcia Franciszka, iako nadliczbowy do kiryfierow Alberta; Saffran, major i wicedyrektor fierocego domu w Wiedniu do ekonomiczno mundurowey kommissyi w Stockerau.

E. Umarli: Vasques, pensyonowany Jenerał major; Marsfeld, major od regimentu Reiskiego; pensyonowani Majorowie Klemenszic de Kliniz, Joachim Winkler, Paweł Bayer, Balcer Barany i Schill.

Jeden tuteyszy mieszczanin i dozorca ubogich w iednym okręgu miafta oddał C. K. wydziałowi ubostwa 3½ procentową obligacyą skarbową na 300 ryń. do iego nią rozrządzenia. Na wyrażne żądanie dawcy zamilczone bydź musi iego imie.

Z Zemlina d. 10. *Liftopada.*

Gdy Kusancy Ali odebrał lift Mohasila, kazał natychmiaft zwołać w wyższey twierdzy swych Chresalow i udał fię do nich z swego mieszkania. Chresalowie otoczyli go na około; przeczytał im rozkaz Mohasila i miał do nich następuiącą przemowę:

"Mężni woiownicy! Zycie moie winienem iedynie waszey od wielu lat wierney służbie; wyratowaliście mnie przez waszą nieustraszonność i waleczność z wielu niebezpieczeństw, i spodziewam fię, że i teraz wyrwiecie mnie z naygroznieyszego niebezpieczeństwa. Wszak iesteśmy na cały rok dostatecznie opatrzeni w mąkę, warzywo i sol, mięsa tylko i drzewa braknie nam, lecz i temu zaradzić potrafiemy. Z mięsa wołowego używać będziemy baraniego i końskiego mięsa, gdyż mamy ieszcze podostatkiem koni, a opał mieć możemy z rozebrania dachow. Nie wierzcie więc próżnym ich zarzeczeniom; W. Sułtan, Mohasil i Serwiianie chcą nas tylko podeyść, dla wciągnienia nas w fidła, przez co zawsze iesteśmy zgubionemi. Postanowcie więc iednomyślnie 'zemną bronić fię do ostatniey krwi kropli, utrzymać fię przy twierdzy, albo w niey umrzeć., — Wszyscy krzyknęli: Niech żyie nasz Wodz Kusancy Ali! wszyscy pomrzemy za Ciebie i bronić będziemy twierdzy aż do ostatniego człowieka.„

Kusancy posłał potem rozkaz Mohasila przez officera Janczarom do niższey twierdzy i kazał ich o postanowieniu Chres-low uwiadomić, z dodatkiem, iż ieżeliby podług rozkazu Mohasila skłonnemi byli oddać niższą twierdzę Serwiianom, mieć będzie odtąd pilne na nich oko, i naypierwszego żołnierza, któryby fię poważył otworzyć bramę obu miast i twierdzy Serwiianom, natychmiast rozstrzelać każe. Rozkaz Mohasila był Janczarom przez ich Agę przeczytany. Po przeczytaniu doniosł im o postanowieniu Chresalow; wszyscy oburzyli fię na to, ale wszelako dali fię przez długą namowę do dalszey obrony nakłonić. Ile wiedzieć można, wielu Janczarow są nieukontentowani i bardzo pragną, aby los Belgradu mógł iak nayprędzey bydź rozstrzygniony. Chresalowie obfituią we wszystko, Janczarowie zaś cierpią niedostatek. Nic przeto nie może dać prędszego powodu do rozdwoienia, iak ieżeli Chresalowie nieprzestaną zabierać Janczarom połowę żywności, które z C. K. kraiow dostaią, gdyż pierwszym nie wolno żadnych dostawiać.

Gdy officer Chresalow powrócił od Janczarow do wyższey twierdzy, odprawił zaraz Kusancy czekaiących dwoch posłańcow na odpowiedź, z listem, w którym odwołuie fię do pierwszey swey odpowiedzi, iż bronić będzie twierdzy do ostatniego człowieka.

Na d. 19 Paździer nika przybył Serwiyski Naczelnik Czerny z dowodzcą Mill-je, kilku officerami i swoią gwardyą o godzinie 9 z rana do tuteyszego kwarantanny domu; iadł

tu obiad, a po południu o godzinie 3 powrocił na tamtę stronę. — Zaraz po iego przybyciu udali się do niego korpus tuteyszych officerow, cywilni urzędnicy i znakomitsi mieszczanie. Z ciekawości zaś widzenia naczelnika Serwiianow zbiegło się tak wiele ludzi, iż musiano bramy domu kwarantanny dla unikuienia natłoku pozamykac. Naczelnik Czerny miał na sobie prosty Turecki ubior, dowodzca zaś Milloje, officerowie i iego straż byli przepysznie ubrani.

Turecki wysłaniec Mohasil nie wskurawszy nic względem Belgradu, udał się z Naczelnikiem Serwiyskim, i osobami, które mu pod Belgrad towarzyszyły, pod zasłona 800 Serwiyskiey jazdy na powrot do Semendryi. Mowią, iż tam dopory pozostanie, poki obie twierdze Belgrad i Szabacz nie poddadzą się Serwiianom.

Z Madrytu d. 10. Października.

Xżę Pokoiu, Jeneralissim, wydał następuiacy okolnik do intendentow prowincyy i korregidorow:

" Mci Panie! Król rozkazał mi oświadczyć WPanu, iz w teraźnieyszych okolicznościach oczekuie od WMPana nadzwyczayney gorliwości i czynności w słuzbie; zalecam WPanu przeto w iego Imieniu, ażebyś przy teraźnicyszem losowaniu względem rekruta naywiększą okazał czynność, i donoszę WPanu, iż ani J. K. Mość, ani ia nieprzestaniemy na zwyczaynym usiłowaniu, iakie się w podobnych przypadkach dziać zwykło. Możeż w Imieniu Króla zalecić plebanom, iż będą od biskupow wsparsi, w nakłanianiu ludu do udawania się pod choragwie, a bogaczow do czynienia ofiar na koszta woyny, którą przymuszeni iesteśmy prowadzic dla dobra wszystkich; a że takowe ofiary są nieodzowne, wszystkie zatem zwierzchności powinny dołożyc starania do wzniecenia narodowego zapału, tak aby okazał się godnym zawodu, który mu się otwiera. J. K. Mość spodziewa się, iż WPan nie zaniedbasz żadnego sposobu, przez który możnaby większą liczbę woyska w Jego prowincyi wystawić i w szlachcie wzniecić wysoką odwagę (gdyż idzie rowno o iey przywileie, iako i korony) i że wszystko czynić będziesz, co iest w mocy WPana, dla dopięcia iednego lub drugiego celu. ,,

Ninieyszy okolnik powiększył wrażenie, które iuż odezwa Xcia Pokoiu żądaiąc od narodu rekruta, koni &c. sprawiła. Wszyscy cieszyli się bliskim pokoiem, a teraz widzą czynione przygotowania do woyny. Niedostatek gotowych pieniędzy iest w Hiszpanii wielki, ponieważ Amerykańskie skarby nadeyśdź nie mogą. W Mexyku leży 75 mill. piastrow od 3 lat składanych.

Z Londynu d. 30. Pazdziernika.

Na d. 24 t. m. ogłoszona została odezwa Królewska, przez którą rozwiązany iest teraźnieyszy parlament i nakazano nowy obrac.

Podług zapewnienia tuteyszych pism, przywiozł przybyły do Plimutu slop następuiące doniesienie admiralicyi o Francuzkiey eskadrze Adm. Villaumez:

" Powracała ona od brzegow północney Ameryki do zachodnich Indyy, zapewne do Martyniki, gdy ia na d. 22 Sierpnia ta sama zaskoczyła burza, która z Angielskiey Jamaikskiey floty 15 do 20 okrętow zatopiła i eskadrę Adm. Strachana, iak wiadomo, bardzo uszkodziła. Jeden Francuzki okręt Kastor o 74 działach miał się z całym ludem zatopic; admiralski okręt (Foudroyant) uratował się straciwszy maszt do Hawanny. Reszta okrętow usiłuie dostac się do Amerykańskich portow. Okręt Impetueux natrafił na dwa Angiel-

skie okręty Bellona i Bellisle od eskadry Strachana, które po tych wodach krążyły szukaiąc swego Admirała, od którego ich burza oddzieliła. Uderzyły na Francuzki okręt i wpędziły go po krotkiey rozprawie na piasek przy Chesapeakbay. Liniiowe okręty nie mogły się daley do niego zbliżyć, ale fregacie Malampus udało się lud wyratować i pomieniony okręt spalic. Nakoniec 2 ostatnie okręty Francuzkie schroniły się do iednego z portow Chesapeakbay (mowią, że do Norfolk) dla naprawy, dokąd Admirał Warren popłynął, dla ich zamknięcia. Eskadra Admirała Villaumez składała się początkowo z 5 potem z 7 liniiowych okrętow. Ale gdy oddzieliły się od niey okręty Weteran i Regulus (które iak wiadomo do portow Francuzkich zawinęły) nie miała znowu iak 5 liniiowych okrętow i kilka fregat.,,

Oto iest treść odezwy, którą Jenerał Miranda pa wylądowaniu do posiadłości Hisapańskiey Coro, wydał:

"Don Franciszek de Miranda, naczelny Jenerał Kolumbskiey armii, do mieszkańcow Kolumbskiey Ameryki. — Waleczni Współziomkowie i Przyiaciele! Stosownie do waszego życzenia i na kilkakrotne wezwanie kraju, którego usłudze z naywiększą radością poświęcamy nasze życie, wysiedliśmy do prowincyi Karakkas. Czas teraźnieyszy zdaie nam się bydź naydogodnieyszym do uskutecznienia naszych zamiarow. Wszystkie osoby, składaiące moią armiią, są waszemi przyiaciołmi lub współziomkami: wszyscy zaś postanowili, ieżeli tego będzie potrzeba, poświęcić swoie życie za waszą wolność i niepodległość pod zasłoną Angielskiey siły morskiey. Z pociechą więc powiedzieć możemy, iż za tak dzielną pomocą Ameryka odzyska udzielną swoią niepodległośc. Przez 3 wieki niepodobna było wygładzic wrodzonych cnot z serc Amerykanow. Niewinni nawet Indyanie będą nas iako swych braci uważać. Jeżeli Hollendrzy potrafili się dawniey wybic z pod władzy Hiszpanow; ieżeli Szwaycarowie i nasi sąsiedzi Amerykanie uzyskali wolnośc i niepodległość; ieżeli nakoniec każdy z tych narodow, nie liczący oddzielnie iak dwa do trzech millionow ludzi, potrafił tak wielkie uskutecznic rzeczy, czemużbyśmy, licząc przeszło 16 millionow ludzi, i zamieszkuiąc naypięknieyszy i naybogatszy kray na ziemi, nie mieli podobnegoż dzieła wykonać. Od nas to iedynie i od naszego połączenia zawisło. Czytaycie dołączone tu wezwanie Don Juan Viscardo, zakonu Jezuickiego, do swych współziomkow względem ich uwolnienia: Swięty ten Mąż napisał to wezwanie krótko przed zgonem, i w ten czas, kiedy opuszczaiąc świat, miał się stawić przed Stworcą wszystkiego. Dla uskutecznienia więc naszego planu, powinien każdy podług następuiących 10 artykułow postępowac.,, — W tych rozporządzone iest między innemi, iż wszyscy mieszkańcy zacząwszy od 15 aż do 55 lat maią do armii przybyć, iż wszyscy nosic maią narodową kokardę, iż narodowa chorągiew powiewać powinna na wszystkich kościołach, iż powyższa odezwa raź dnia czytana bydź ma po kościołach, iż teraźnieysi urzędnicy złożyć maią swoie urzędy, &c. — W głowney kwaterze Coro d. 2 Sierpnia 1806.

Podp. *F. de Miranda.*

Miasto Coro, które Miranda opanował, iest dzień drogi oddalone od Aruba. Rząd atoli Hiszpański wszystko czyni do wyparcia go ztamtąd: każdy mieszkaniec przymuszony iest brać się do oręża, ieżeli niechce uchodzić za stronnika Mirandy i wystawić się na karę śmierci.

Miranda udał się z Coro do Aruba, dla

oczekiwania tam posiłkow i uderzenia potem w inne okolice.

Pewna liczba regimentow odebrały rozkaz bycia w gotowości do drogi. Mowią, że Lord Moira mieć nad niemi będzie dowodztwo. Dwa regimenta popłynęły z przylądka Dobrey nadziei do Buenos Ayres, dla wsparcia Jenerała Beresforda.

Cztery liniiowe okręty płyną pod Amerykańskie brzegi dla zmocnienia eskadry Strachana. — Jenerał Craufurd obiął dowodztwo nad wyprawą, która iest przeznaczona do południowey Ameryki lub do przylądka Dobrey nadziei

Listy z Nowegojorku pod d. 1 Września donoszą, iż Murzyńska rzplta St. Domingo prosi Anglikow o opiekę.

W wszystkich częściach naszego rządu widać teraz naywiększą czynność, a zwłaszcza w tem wszystkim, co się do dalszego prowadzenia woyny ściąga, I tak zaciąg maytkow iest daleko licznieyszy i śpieszniey wybierany niżeli po inne czasy. W lądowey armii czynią także nowe urządzenia i poprawy.

Admirał St. Vincent powrocił z Lizbony w tych dniach do Plimutu, i złożył dowodztwo nad kanałową flotą.

Pisma nasze mowią, iż rząd nasz umawia się z Szwecyą o dostawienie na nasz żołd 30,000 woyska.

Hrabia Wedel Jarlsberg, nadzwyczayny Poseł i pełnomocny Minister Króla Jmć Duńskiego, miał d. 15 pożegnalną audyencyą u Króla Jmć i powraca do swey oyczyzny.

Mowią o odmianie w admiralicyi. Admirał Moolbam i Pan Pole maią się oddalić, a Kapitan Freematle i P. Curtis zastąpią ich mieysca.

Jedna z naszych gazet zapewnia, iż podług ostatniego obrachunku znayduie się w zjednoczonych stanach Ameryki 5 mill. 150,000 obywateli, a 1 mill. 24,900 niewolnikow, ogółem 6 mill. 174,900 dusz. Milicya kraiowa składa się z 1,100,000 ludzi; marynarka z 54 okrętow, które noszą 574 dział, a liczba maytkow wynosi 66,000. Bankierow znayduie się w Ameryce 72, papierowych pieniędzy iest 5 mill. a srebrney monety 6 mill. f. szt. w biegu.

Admirał Cochrane znaydował się d. 12 Września w Barbados. Liniiowy okręt Słoń i szoner Pikle wyszły d. 12 z Barbados do Coro dla wsparcia Jenerała Mirandy.

Z Brunświka d. 28. Października.

Wczoray z rana weszło tu 400 Francuzkich strzelcow. Załoga musiała broń złożyć; officerowie wyżsi i niżsi zatrzymali szpady. Francuzi dobrze się z nami obchodzą, i zaledwo wiemy, iż nieprzyiacielskie woyska w naszem mieście stoią.

Oczekuiemy tu ieszcze 600 piechoty Francuzkiey.

Z Lipska d. 31. Października.

Wczoray oznaymił magistrat tuteyszym mieszkańcom co następuie: że w uczynionym niedawno żądaniu względem dostawienia 36,000 sztabow przedniego officerskiego sukna, dla armii Francuzkiey, wśliznęła się pomyłka, gdyż 45,000 sztabow (sztab wynosi 2 łokcie) dostawić należy. — Stoiący u mieszkańcow Lipska na kwaterze żołnierze Francuzcy 13 lekkiey piechoty regimentu, maią bydź następuiącym sposobem stołowani: Na śniadanie kawa i chleb lub zupa i kieliszek wodki; na obiad rosoł, mięso i dzbanek piwa; na wieczerzą zupa, mięso i dzbanek piwa. Ranni takimże sposobem są żywieni, tylko zamiast piwa dostaią połkwarty wina. Jeżeliby zaś który żołnierz więcey wymagał, ma

ią ſię mieszkańcy udać do magiſtratu, a ten donieſie o tem półkownikowi regimentu, który ten porządek ſtołowania przepisał.

Dziś przeiechał tędy Xżę Benewentu Francuzki miniſter zagranicznych intereſſow, iadąc z Moguncyi.

Codziennie widziemy tu ieszcze przechodzące woyska do wielkiey armii Francuzkiey.

Z Hagi d. 31 Października.

Jenerał leitnant Berranger, bywszy dowodzca w osadzie Surynamy, ſiedzący przeszło od roku uwięziony w naszey ſtolicy, osądzony na wczorayszem poſiedzeniu przez sąd woyskowy zoſtał: iż traci wszyſtkie ſtopnie w armii i na zawsze ieſt nie zdatnym do służenia w woysku Króla Hollenderskiego, ponieważ nie dopełnił swoiego obowiązku w bronieniu rzeczoney osady, i dla tego doſtała ſię w ręce Anglikom.

Z Drezna d. 30. Października.

W tym momencie dowiaduiemy ſię, że nasz Elektor przyſtąpił do ligi Reńskiey, i znaczny korpus woyska dołączy do armii Francuzkiey. Znaczna liczba dział, korpus artyleryi, który w dobrym ieszcze bardzo zoſtaie ſtanie i wiele koni będą do użycia armii Francuzkiey oddane. Bawarskie i Wirtemberskie woyska trzymaią ſtraż po bramach i przed arsenałem, Elektorska zaś gwardya w mieście. Mowią, że i twierdza Königſtein będzie Bawarskim woyskem oddana. Górzyſtą część Saxonii, która od 2 lat głód cierpiała, nay mniey dotchnęły nieszczęścia teraźnieyszey woyny.

Z Kaſſel d. 5. Liſtopada.

Marszałek Mortier wchodząc do naszey ſtolicy wydał naſtępuiącą odezwę:

Mieszkańcy Heſſeńscy! Przychodzę obiąc wasz kray, i to ieſt iedyny sposob ochronienia was od nieszczęść woyny.— Byliście świadkami zgwałcenia waszey ziemi przez woyska Pruskie; gniewało was zapewne dobre ich przyięcie przez waszego Elektora. Procz tego panuiący wasz Xżę i syn iego zoſtaią w służbie Pruskiey, słuchać zatem muszą rozkazow wodza armii Pruskiey. Godność atoli udzielnego Xcia z ſtopniem officera w służbie obcego mocarſtwa i zależnie od obcych trybunałow, wcale ſię nie zgadzaią. —— Wasza religiia, uſtawy, obyczaie i przywileie będą szanowane, i karność w woysku utrzymana. Zachowaycie ſię z waszey ſtrony spokoynie; zaufaycie wielkiemu Monarsze, od którego wasz los zawisł, a nie doznacie pewnie iak tylko polepszenia waszego ſtanu.

Działo ſię w główney kwaterze w Kaſſel d. 1 Liſtopada 1806.

Podp. ***Ed. Mortier.***

Wiadomości Woienne.

Dziewiętnaſty dziennik Francuzkiey armii z Charlottenburga d. 27 Października zawiera w sobie co naſtępuie:

"Cesarz wyiechał dziś z Potsdamu, dla obeyrzenia twierdzy Spandau. Wydał rozkaz dywizyynemu Jenerałowi Chaſſeloup, dowodzcy indzynierow armii, do poczynienia niektórych ulepszeń w fortyfikacyach. Spandau ieſt przedziwna twierdza; magazyny ma wspaniałe. Znaleziono tam tyle mąki, zboża i owsa, iż armiia mieć może na dwa mieſiące podoſtatkiem żywności; ammunicyi zaś tyle, iż nasze zapasy artyleryi podwoione będą mogą. Leżąca ta o 3 godziny drogi od Berlina nad rzeką Spree twierdza, ieſt nieoszacowaną zdobyczą. W ręku naszych może mieſięczne oblężenie wytrzymać. Jeżeli iey Pruſſacy nie bronili, pochodzi to ſtąd, iż kommendant nie miał do tego rozkazow, i że Francuzi przybyli razem z donieſieniem o przegraney bi-

twie. Batterye nie były urządzone i żadnych dział na nich nie było. —— W zamkach naymnieyszych przygotowań nie poczyniono; i tak znaleziono w Potsdamie szpadę Fryderyka Wielkiego, szarfę, którą w siedmioletniey woynie nosił, i iego czarny order. — Jenerał Sawary, który z oddziałem iazdy wysłany został na wyszukanie nieprzyiaciela, donosi, iż Xżę Hohenlohe przymuszony został do opuszczenia Magdeburgu, i d. 25 Października znaydował się na drodze między Rathenau i Rupie ku Szczecinowi. Marszałek Lannes znaydował się w Zehdenik; szczątki tego korpusu nie uydą zapewne bez straty. — Bawarski korpus wszedł zapewne dziś rano do Drezna; lecz nie mamy ieszcze o tem wiadomości. „

Dwudziesty dziennik armii Francuzkiey.

Niespracowany W Xżę Bergski (Murat) znaydował się na d. 26 Października o godzinie 3 po południu w Zehdenik z brygadą lekkiey konnicy Jenerała Lasalle, a dywizye dragonii Jenerałow Beaumont i Grouchy spieszyły do tegoż mieysca. Brygada Jenerała Lasalle drażniła nieprzyiaciela, który miał około 6 regimentow iazdy. Była to cała Pruska iazda, która Magdeburg opuściła i przednią straż Xcia Hohenlohe, który dążył do Szczecina, składała. O godzinie 4 po południu po przybyciu dwoch dywizyy dragonii, natarła brygada Jenerała Lasalle na nieprzyiaciela z nieustraszonnością, iaka cechuie Francuzkich huzarow i strzelcow w tey kampanii. Nieprzyiacielska linija, lubo była potrowna, została przełamana, nieprzyiaciel był do Zehdenik ścigany i w wąwozy wpędzony. Regiment dragonii Królowey chciał się znowu uszykowac; ale dywizya dragonii Jenerała Grouchy postąpiła naprzod, uderzyła na nieprzyiaciela i straszną rzeź sprawiła. Z 6000 nieprzyiacielskiey iazdy częśc została na bagna wpędzona, 300 poległo na placu, 700 zostało z końmi zabranych; Półkownik regimentu dragonii i wiele bardzo officerow znayduią się w liczbie ostatnich. Sztandar tego regimentu także zabrany został. Korpus Marszałka Lannes dąży spiesznym krokiem dla wsparcia iazdy. Kiryserowie udaią się w prawą, a inny oddział do Gransee. Przybędą woyska nasze przed powyższym korpusem do Szczecina, który iest w drodze z boku attakowany, a z przodu iuż oskrzydlony. Spodziewać się należy, iż nic z niego nie uydzie, i cała ta cześć armii Pruskiey, która dwa dni przy Magdeburgu strawiła dla zgromadzenia się, nie doydzie do Odry. „

Dywizyyny Jenerał Lagrange, wielki officer honorowey legii, jeneralny dozorca żandarmeryi, i rządca Hesseńskiego kraiu, wydał do Hesseńczykow następuiącą odezwę:

„ Wiecie iuż przyczyny, którym przypisac należy zdarzenia, które właśnie zaszły. Okoliczności te, śmiem tuszyc, nie pociągną za sobą żadnego z nieszczęść, które prawie są nieuchronne w podobnych zdarzeniach. Woyna i iey towarzyszace nieszczęścia niw waszych nie zniszczą. Zostaycie spokoynemi, odbywaycie wasze prace i handlowe interessa, poświęcie się przemysłowi, i nie obawiaycie się o wasze ustawy, wasze zwyczaie, waszą religiią, wasze osoby i własności. To wszystko iest wam zaręczone. Mianowany przez J. C. Mośc Francuzow i Króla Włoskiego rządca kraiu Hesseńskiego, dołożę wszelkiego starania do utrzymania porządku i zakwitnienia kraiu. Taki iest cel mego postanowienia, a za szczęśliwego się poczytam, ieżli go dopiąc potrafię! Waszą powinnością, Mieszkańcy Hessii! iest posłuszeństwo rozkazom i urządzeniom, tu-

dzież śpieszne dopełnienie tego wszystkiego co wam będzie nakazane. Oto iest wszystko, czego po was wyciągam dla dopięcia powyższego celu, który nam iest wspólny, i z waszem szczęściem i waszą spokoynością ściśło połączony. Jeneralny rządca stanowi co następuie:

Art. 1. Wybieranie wszystkich dochodow elektorstwa Hesseńskiego i wymierzanie sprawiedliwości ma się nadal odbywać w Imieniu Cesarza Jmci i Króla Napoleona. Art. 2. Cały kray ma bydź zupełnie rozbroiony; a ktokolwiek po wydanym rozkazie zatrzymałby broń, wystawia się na karę bycia rozstrzelanym. Od tego rozporządzenia są iednak wyięci PP. Officerowie, którym dozwolone iest broń nosić, iako też osoby wyższego stanu, które maią prawo noszenia szpad. Art. 3. Sprawiedliwość odbywana będzie na dal przez dotychczasowych sędziow; i skoro żadney nie ściągną na siebie winy, żadna w tey mierze nie nastąpi odmiana. Art. 4. Toż samo zachowuie się względem innych władz skarbowych i policyynych. Dotychczasowi słudzy kraiowi utrzymani będą na swoich urzędach, poki tylko nie przestaną usprawiedliwiać położonego w nich zaufania. Art. 5. W wybieraniu publicznych podatkow żadna nie nastąpi przerwa. Te które się iuż w kassach znayduią, iako też i te, które na dal będą wybierane, muszą bydź iak dawniey do Kassel odwożone. Toż samo ma czynić kamera podatkowa w Hanau. Art. 6. Każdy poborca lub utrzymuiący rachunki, któryby zataił iakową część publicznych dochodow będzie zaraz zatrzymany i pod sąd woyskowey kommissyi oddany i surowo ukarany. Art. 7. Każdy ktokolwiek bądź, któryby pieniądze lub rzeczy skarbowe ukrył i nie doniosł o nich w 24 godzin po ogłoszeniu ninieyszey odezwy, będzie podobnie iak zatrzymany i stosownie do poprzedzaiącego atykułu ukarany. Art. 8. Rządca zachowuie sobie samemu prawo wyznaczać wydatki i pieniądze na rożne przedmioty, które mu będą przełożone. Art. 9. Ninieyszy wyrok będzie w całym Hesseńskim kraiu ogłoszony, i ministrowie maią zlecenie, ile się którego tycze, dozierać iego wykonania. Działo się i postanowione w rządowym pałacu w Kassel d. 4 Listopada 1806.

Podp. *Lagrange, Jeneral. Rządca.*

Na d. 5 Listopada weszły dniem wprzody do Kassel Włoski regiment strzelcow odprawił obroty przed Marszałkiem Mortierem. Następney nocy nadbiegł goniec, poczem d. 6 wyszło kilka regimentow z Kassel na dalsze przeznaczenie, za któremi sam udał się Marszałek Mortier z całym głównym sztabem.

Podług Mogunckiey gazety nakazał Cesarz Francuzow rozebrać twierdze Hanau i Marburg, zbroiownie i magazyny do Moguncyi przewieść, i rozbroić całą Hesseńską armiią.

Wielki Xżę Bergski, dowodzący Francuzkim woyskiem w Meklenburgskim kraiu, kazał na d. 6 Listopada ostrzedz senat Hamburski, ażeby cofaiącym się Prussakom, ieżeliby do miasta wniyść chcieli, użyciem nawet siły wniyścia zabronił, gdyż nie ręczy za skutki, iakieby stąd wypaść mogły. Natychmiast wysłano część milicyi mieyskiey na przedmieście S. Jerzego; lecz do 7 Listopada wszystko tam ieszcze było wspokoyności. Jenerał Blücher biie się w swoim cofaniu z Francuzami w okolicach Lubeki i Ratzeburga; ale iego korpus zmnieysza się co chwila.

Pisma publiczne umieszczaią następuiący urzędowy rapport Francuzki z Lubeki pod 7 Listopada o godzinie 10 z rana:

" Korpus Xcia Brunświckiego - Oels i Jenerała Blücher w liczbie 25,000 ludzi czekał na woyska Cesarza Jmc Francuzow w Lubece. Miasto to szturmem wzięte zostało: 6000 jeńcow, 3 Jenerałów, zabrane sztandary i chorągwie są owocem tego świetnego zwycieztwa. Reszta tego korpusu iest rozproszona, i spodziewać się należy, iż Jenerał Blücher przymuszony będzie dziś albo iutro broń złożyć. „

DODATEK

DO Nro. 96.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Niedzielę Dnia 30. Listopada 1806.

Od brzegow Menu d. 11. Listopada

Lord Morpeth dopiero d. 27 Pazdziernika z Hamburga do Anglii odpłynął; bawił dotąd w Blankenese nad Elbą.

Jenerał Knobelsdorf udał się z Frankfortu przez Hanower do Hamburga.

Rząd Hanowerski odmienia urządzenia Pruskie i wszędzie na granicach kazał słupy popostawiac z napisem: *Granica Hanowerska.*

Weszły na d. 26 Października do Brunświka Francuzkie woyska były od korpusu Soulta. Gdy weszły do miasta i udały się do Xżęcego zamku, były od tamteyszey straży z woyskowemi honorami przyyymowane. Straż ta, rownie iak całe Brunświckie woysko zostało potem rozbroione. Officerom zostawiono szpady, lecz żądano od dowodzcow w imieniu reszty officerow słowa honoru, iż w tey woynie nie będą przeciw Francyi służyć. Zbroiownia zabrana także od Francuzow została. Francuzcy officerowie bardzo się grzecznie obchodzą.

Ponieważ około Gotha idzie woyskowa droga Francuzka, widziano tam zatem do 27 Października do 20,000 jeńcow Pruskich przeprowadzonych, z których wielka liczba ciężko rannych wieziona była na wozach. Jeńcy umieszczani byli w kościołach i gimnazyach, i ile możności dostarczano im żywności. D. 26 przeprowadzono tamtędy cały regiment Pruski Treskowa, z samem nawet jenerałem, do 1000 głow ieszcze liczący.

Na d. 5 Listopada przybył Elektor Heseński z następcą Elektorstwa z Kassel do Altony, a nazaiutrz udali się w dalszą drogę do Szleswika. Elektorowa Jmc pozostała się w Kassel.

Na d. 5 Listopada przyszło między forpocztami Duńskiemi i Francuzkim woyskiem przez pomyłkę do rozprawy, pod czas któréy ieden Jenerał Duński otoczony został. Poznano w krotce pomyłkę, i oba woyska rozeszły się w przyiacielskim sposobie.

Prawie codzień idą nowe regimenta z Francyi do wielkiey armii do Brandeburgii.

Panuiący Xżę Solms Lich, gdy kraie iego, rownie iak innych Xiążąt Solmskiego domu przyłączone zostały do W. Xięstwa Heseńskiego i do Xięstwa Nassau, wyiechał z swoią małżonką i niektóremi kawalerami do Altony, gdzie spokoynie chce poświęcic się naukom.

Wicekról Włoski znayduie się od początku Listopada w Wenecyi. Anglicy zamy-

kaią ściśło port tamteyszy i od 8 dni zabrali i zatopili w oczach twierdzy St. Georgio kilka statkow z żywnością i towarami, które chciały się tam przedrzyć. Wszystkie żywności muszą tam więc lądem bydź sprowadzane, które powiększey części są droższe, a czasem trudno ich nawet dostac.

Z Hamburga d. 4. Listopada.

Panuiący Xżę Weymarski, który w stopniu jenerała służył w armii Pruskiey, złożył swoią dostoynośc, i poiechał wczoray śpieszśzno z Eutin, niedaleko Bremy, gdzie był przybył, na usilną prożbę swoich poddanych do Weymaru. Familiia iego tuła się po Niemczech. — Nieszczęśliwy Xżę Brunświcki, który znayduie się w Altonie, uda się do Anglii. Szanowny ten 71 letni starzec był prawdziwym oycem i dobroczyńcą swoich poddanych.

Z Bamberga d. 6. Listopada.

Wielki park artyleryi Francuzkiey, który dawniey w Ulmie stał, a od niedawnego czasu znayduie się przy Kronach, idzie do Saxonii. Do przewiezienia go potrzeba ieszcze było 1500 koni, które w Frankonii zakupiono. — Cytadela w Kronach iest w dobrym stanie obrony postawiona, i znayduie się w niey 600 ludzi.

Z Frankfortu d. 6. Listopada.

W Moguncyi oczekuią mnogiey liczby popisowych z rożnych departamentow, którzy do Francuzkiey armii w Niemczech śpieszą.

Liczbę idących z Włoch do Niemiec woysk Francuzkich podaią do 10,000 ludzi.

DONIESIENIA.

Paweł Zmuda rodem z Miasta Lubartowa, Galicyi zachodniey, Cyrkułu Lubelskiego lamiący 48 wynaiąwszy się na flis przed lat 12 dotąd niepowraca do żony swoiey, ziedna swoią córką zostawioney. Ten iest wzrostu dobrego, tuszy dobrey, włosow białawych, u twarzy biało kurowaty, nogę prawą za sobą powłoczył, z okazyi przypadku skaliczenia się siekierą w goleń, o którym ieżliby powzięta bydź mogła wiadomośc, że żyie, lub też iuż umarł, doniesienia o tym do urzędu cyrkularnego Lubelskiego. Jurysdykcya państwa Kozłowki, w tymże cyrkule sytuowanego uprasza, mianowicie W W. JXX. Plebanow, aby z ambony o tym publikowac parafianom raczyli.

Dla osadzenia wakuiącego przy Olkuskim mieyskim Magistracie Kassyera mieysca z pensyą roczną 300 ryń. złączonego stosownie do Gubernialnego dekretu ddto 22 Obra r. b. Nro. 44011 wypisuie się konkurs na dzień 15 Grudnia z tym dokładem, iż kompetenci prożby swe popieraiacemi zaświadczeniami i dowodem, że są w stanie złożenia gotowey lub fidejussoryczney kaucyi 5 do 600 ryń. wynoszącey, opatrzone przed upłynieniem wzmiankowanego terminu do tuteyszego Urzędu Cyrkularnego podawać maią. W Krakowie d. 18. Novemb: 1806.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa ninieyszemi do wiadomości podaie, iż kamienica w Kazimierzu pod Nrem 62 stoiąca, niegdyś Józefa Bichterle dziedziczna zł. ryń. 2288 urzędownie oszacowana, po upłynieniu drugiego licytacyi terminu na dniu 13 Października r. b. na żądanie wdowy Teressy Bichterle i współopiekona Franciszka Slepiczki znowu na dniu 18 Grudnia r. b. o godzinie 3 po południu przez publiczną licytacyą w tuteyszym Sądzie odprawiać się maiacą sprzedana będzie, a to za następnemi warunkami.

1) Każdy licytant dziesiątą część kwoty szacunkowey przed zaczęciem licytacyi kommissyi wyznaczoney złoży.

2) Ten zaś, który przy kupnie domu utrzyma się, resztuiącą przez siebie ofiarowaną summę w przeciągu dni 14 do tuteyszego sądowego depozytu tym pewniey wypłaci, gdyż w przeciwnym razie nowa licytacya na iego koszt wypisanyby została.

Wszyscy przeto chęć nabycia pomienionego domu maiący na oznaczonym terminie

mieyscu znaydować się zechcą. Wierzyciele zaś zapisowi ninieyszemi tym końcem napominaią się, ażeby nieoczekuiąc osobnych przypozwań, pretensye swoie, do protokułu licytacy wnieśli, gdyż inaczey, na niezgłoszaiących się co do summy z kupna wzmiankowanego domu pochodzącey żaden wzgląd niebyłby miany.

Gollmayer.
Krzyżanowki.
Łodzinski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 31 *Październ.* 1806.
Kawski sek.

Ponieważ wypisany na dzień 15 Lutego r. b. konkurs dla osadzenia wakuiącego przy Grodeckim magistracie pierwszego assessora mieysca z pensyą roczną 200 ryń. złączonego bezskutecznie upłynął, przeto powtorny w tey mierze konkurs na dzień 4 Decembra r. b. z tym dodatkiem wypisuie się, iż kompetenci prożby swe z popieraiącemi zaświadczeniami moralności, i dekretem Eligibilitatis opatrzone przed upłynieniem wspomnionego terminu do Lwowskiego urzędu cyrkularnego podawać maią. W Krakowie d. 20 9bris 1806.

Ninieyszemi podaie się do wiadomości, iż na dniu 8 Stycznia 1807 w dworze Zalesickim licytacya 3 letniey dzierżawy tegoż Klucza, to iest od dnia 27 Marca 1807 aż do 27 Marca 1810 odprawiać się będzie; cena fiskalna roczna iest zł. ryń 8,315. Owi więc którzyby sobie życzyli ten Klucz Zalesicki w dzierżawę nabydź, maią się na wspomnionym dniu i mieyscu zaopatrzywszy się w 10 procentowe wadium nieochybnie znaydować. O punktach licytacyynych można się w tuteyszym cyrkularnym urzędzie lub w klasztorze Wąchockim dowiedzieć. Dan w Radomiu dnia 6 Nowembris 1806.

Z Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa ninieyszym publicznie wiadomo się czyni, iż na dniu 29 b. m. Listopada r. t. przed południem o godzinie 9 na ratuszu w ulicy Brackiey, będą dwa na przedmieściu Wesoła zwanym, tam ugorem leżące gruntu kawałki, z których ieden zawiera w sobie 4215, a drugi 3102 □ sążni, z tych atoli kwadratowy sążeń na 10 ray. iest oceniony, te naywięcey daiącemu za gotową zapłatę sprzedawanemi będą. — Licytanci maią się więc dla powziecia dalszey kondycyi u tyczącego się tego urzędu Konsyliarza i Ekonomicznego Referenta Wgo Fialy w iego biorze zameldować.

Gollmayer.

Z Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa d. 18 Novembra 1806.

Gross.

Gdy na dniu 25tym Mensis & Anni praes. Łukowskie mieyskie dochody iako te:

1) Tamteysza mieyska propinacya, którey cena fiskalna 1100 zł ryń wynosi, na rok ieden.

2) Mieyskie targowe i postoyne, inne wszystkie niżey wyrażone dochody na trzy po sobie następuiące lata, przy którym dochodzie targowego pretium fisci iest 187 zł. ryń. 16 kr.

3) Mieyski dochod od Consumo wina cum Pretio fisci 9 zł. ryń.

4) Wreszcie tamteysze mieyskie wagowe i miarowe z ceną fiskalną 80 zł. ryń. 10 kr. po trzeci raz w tamteyszey mieyskiey Magistratualney kancelaryi licytować będę, ochoczy więc zaarędowania maią się tamże opatrzeni w potrzebne 10 procentowe Vadia na wyżey rzeczonym dniu o 9tey godzinie znaydować.

Z strony C. K. Wszechnicy Krakowskiey do powszechney podaie się wiadomości, iż mieysce prefekta przy tuteyszey drukarni zawakowało. Wszyscy więc ci którzy sobie ten urząd otrzymać życzą, maią swoie prożby naydaley do 15 Grudnia b. r. do kancellaryi akademickiey podać.

Dominik J. K. Markiewicz K. K. J.
Akademii C. K. Krakowskiey Rektor.
Z C. K. Wszechnicy w Krakowie d. 6 *Listopada* 1806.
Jozef Karol Niemetz, Synd.

Magistrat C. K. Miasta Stołecznego krakowa wiadomo czyni, iż rzeczy po niegdy Wincentym Kustowskim pozostałe w złocie, srebrze, sukniach, powozach, siodlarszczyznie, instrumentach muzycznych, Xiążkach i sprzętach domowych znayduiące się, przez publiczną licytacyą dnia 28 Listopada r. b. o godzinie 9tey z rana zacząwszy, i następnych dni w domu w wydziale IIIcim Nro 66 sprzedawane będą. Zyczący sobie z tych rzeczy nabycia, maią się w mieyscu i czasie wyżey oznaczonym znaydowac.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Łodzinski.

Z Rady Magistratu C. K, Stołecznego Miasta Krakowa.
Dnia 31 Października 1806.
Majewski.

Magistrat Miasta C. K. Lublina ninieyszym publicznym Edyktem wszystkim i każdemu w szczególności do wiadomości podaie, iż na żądanie Żydow Jakóba i Noe Szłomowiczow braci wierzycieli prawnie przekonywaiących licytacya kamieniey Sielnickich tu w Lublinie pod Nrem 73 stoiącey i prawnie przekonanych sukcessorow Sielnickich własney, podług dzieła detaxacyi przez każdego poprzedniczo lub w czasie licytacyi w registraturze przeyrzeć się mogącego do zł. ryń 2706 kr. 15 urzędownie oszacowaney, dnia 18 Grudnia 1806 roku o godzinie 10 z rana w mieyscu magistratu tuteyszego odprawiac się będzie, która ieżeliby na pierwszym terminie licytacyi sprzedaną nie była, na drugim iako trzecim terminie więcey daiącemu za niższą cenę sprzedana będzie, gdzie więcey ofiaruiący stosownie do ustawy sądowey §. 436, długi na teyże kamienicy zabespieczone w szacunku ceny ofiarowaney nasiebie przyiąc obowiązany będzie, chociażby wierzyciele przed umowionym zrzeczeniem się podług zapłacenia przyiąc wzbraniali się; dla tego wszyscy na pomienioney kamienicy hypotekowani wierzyciele na tenże termin, ażeby szczególnego przypozwu nieoczekiwali podług nadwornego rozporządzenia pod dniem 22 Sierpnia 1797 ninieyszym Edyktem wzywaią się, gdyż przeciwnie, którzyby na pomienionym terminie nie stanęli, ani przeciwko kupuiącemu albo przeymuiącemu tę kamienicę ani do tey kamienicy żadnego prawa mieć nie będą, lecz swoiey należytości z przedarzy, albo z innego dłużnika maiątku poszukiwac maią.

Dan w Lublinie dnia 24 8bris 1806 roku.

F. Poll.
Schweitzer.
Lewandowski.

Z Rady Magistratu C. K. wolnego Miasta Lublina.
Swiderski.

Magistrat Miasta C. K. Głownego Krakowa ninieyszemi do wiadomości podaie, iż kamienica sukcessorow niegdyś Sebastyana i Maryanny Zakulskich w Kazimierzu pod Nrem 202 leżąca zł. ryń. 6791 dnia 30 Października 1802 oszacowana, na żądanie opiekunow Elżbiety Bednarskiey i Ignacego Kromera po upłynionych dwoch terminach dla niedostatku licytantow na dniu 25 Czerwca 1807 o godzinie 3ciey po południu przez publiczną licytacyą w tuteyszym Sądzie sprzedaną zostanie, a to za następnemi warunkami:

1) Iż każdy Licytant 10tą część summy szacunkowey przed licytacyą złoży.

2) Przyszły nabywca resztuiącą summę w dniach 14 po podpisaniu protokołu licytacyi do depozytu tuteyszego złożyć będzie obowiązany; inaczey iego niebespieczeństwem i expensą nowa licytacya wypisanaby została.

Wszyscy zatym chęć kupna maiący na przeznaczonym dniu i mieyscu stawić się zechcą. Wierzyciele zaś zapisowi ninieyszemi napominaią się, ażeby nie czekaiac osobnych przypozwań pretensye swoie do protokułu licytacyi oznaymili, gdyż na niezgłaszaiących się żaden wzgląd przy podziale summy miany nie będzie.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Hirschberg.

Z Rady Magistratu Miasta C. K. Stołecznego Krakowa.
Dnia 17. Października 1806.
Majewski.

(*Przy dzisieyszey Gazecie znayduie się drugi Dodatek.*)

D O D A T E K D R U G I

D O Nru. 96.

G A Z E T Y K R A K O W S K I E Y

W Krakowie dnia 30. Listopada 1806.

D O N I E S I E N I A.

W Juryzdykcyi Dominikalney tuteyszey znayduie ſię koń maści kasztanowatey, miary średniey, lat 5 maiący z ſiodłem i uzdeczką ordynaryinemi w Wolbromie mieście 6 t. m. zgubiony, a przez znalazcę pod dniem 7 t. m. do Sądu tuteyszego oddany; właściciel zatem onegoż w przeciągu dni 14 ma udowodnić prawo sobie do tegoż konia służące, po którym udowodnieniu za wynadgrodzeniem kosztow na utrzymywanie go, i piątey części 10 ceny szacunkowey, tegoż konia znalazcy, otrzyma swą własność, inaczey po upłynionym terminie koń ten przez publiczną licytacyą sprzedanem będzie i pieniądze z licytacyi zebrane w depozycie tuteyszym znaydować ſię będą.

Z Juryzdykcyi Dominikalney Miechowa d. 20 9bris 180.

M. Karasiewicz Just.

Opisanie Zbiegłego chłopca Franciszka Trella lub inaczey Kokoszka, który na dnin 26 8bris 1806 przyięty był do usług niżey podpisanego i przyiechawszy do państwa Złoty JW. Hrabiny Wodzickiey dziedziczney w cyrkule Kieleckim z d. 31 8bris r. 1806 na 1 9bris w nocy o godzinie 10tey wyłupawszy szkatułkę skradł w Bankocetlach różnych zł. pol. 5125 i koszul nowych sześć. Ten ieſt rodem z wsi Michocina należącey do Dzikowa w cyrkule Rzeszowskim, włosow i brwi czarnych, twarz szczupła, piegi po twarzy, oczy czarne, umie czytać, pisać po Polsku i po Niemiecku; zbiegł w sukniach; spodnie granatowe, frak granatowy, kamizelka krotka, chuſtka na szyi iedwabna, zegarek srebrny z Emalią: Jndex dni pokazuiący, kapelusz kastorowy, płaszcz z sukna szarego z kołnierzem szerokim, ma przysobie w chuſtce paski czerwone, zawiniątko w którym ma dwa ſurduty, ieden granatowy sukienny, drugi barakonowy i koszule; ma atteſtat zmyślony od WJ. Xiędza Szkotnickiego Dziekana wsi Michocina iako u niego służył lat cztery wiernie i poczciwie. Ktoby takowego chłopca gdzie doſtrzegł lub go przyiął do usług niech będzie łaskaw na koszt niżey podpisanego odesłać go do państwa Złoty iak wzwyż za co każdy który go złapie, odbierze nadgrody zł. pol. czteryſta No. 400. Dan d. 10 9bris 1806.

Jocz.

C. K. Sądy Prowincyalne Szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey ninieyszym publicznym ogłoszeniem powszechnie wiadomo czynią, że Miaſto Sokołow z przyległemi do tego

wsiami Przezdziatka, Nowawieś, Maydan, Ząbkow i Kupietyn w Cyrkule Siedleckim leżącemi do massy kredalney Michała Ogińskiego należącemi, podług dzieła detaxacyi (które pierwey w gremialney tuteyszych C. K. Sądow Szlacheckich registraturze, lub przy samym dziele licytacyi zobaczyć można) w cenie 1,725332 zł. pol. 3 gr. oszacowane, ponieważ i w drugim licytacyi terminie na dzień 20 Października b. r wyznaczonym, nikt z chcących kupić nieinsinuował się, w trzecim terminie dnia 28 Stycznia 1807 o godzinie 9tey z rana w tuteyszych sądach szlacheckich, ieżeliby wzwyż lub podług ceny szacunkowey nie mogło bydź sprzedane, stosownie do §. 152 ustawy sądowey niżey ceny detaxacyyney z zezwolenia wierzycielow przez publiczną licytacyą sprzedane zostanie, pod następuiącemi warunkami, ażeby

1) Chcący kupić trzecią część ceny z licytacyi wynikłey w złocie, dukat po 18 zł. pol. rachuiąc, drugie zaś dwie trzecie części w monecie kurs maiącey zapłacił.

2) Chcący kupić tytułem zakładu po 5 od 100 ceny detaxacyyney, a to trzecią część w złocie dukat po 18 zł. pol. rachuiąc przy samey licytacyi złożył.

3) Dobra te częściami będą licytowane, a nayprzod: Miasto Sokołow ze wsią Przezdziatka z folwarkiem, tudzież ze wsiami Nowawieś i Maydan w cenie fiskalney 1,139590 zł. pol. 27 gr. 12 den. — Potem wieś Ząbkow z folwarkiem w cenie fiskalney 177203 zł. pol. 10 gr. 10 den. — Nakoniec wieś Kupietyn w cenie fiskalney 408537 zł. pol. 25 gr. 5 den.

4) Kupuiący po ukończoney licytacyi czwartą część ofiarowaney ceny we 14 dniach łącząc już w to zakład, do depozytu sądowego złożył, resztuiącą zaś summę na dobrach za opłacać się maiącą prawną prowizyą zapisał, i za trzechletnim wypowiedzeniem sądowym, wierzycieli pokąd ofiarowaney ceny wystarczy, zaspokoiął.

5) Kupuiący possessorow arendownych aż do Swięta S. Jana w spokoyney possessyi zostawił, iednakże dozor lasow, budynkow, i przyszłe wiośniane zasiewy kupuiącemu preselwuią się, i dla tego

6) Prowizya od resztuiącey summy przy dobrach zostać się maiąca dopiero od Swięta S. Jana 1807 zapisać i opłacać się maiąca, zaś.

7) Dekret dziedzictwa i intromissya natychmiast po dopełnionym 4tym warunku kupuiącemu ostrzega się.

Jakób Kulczycki.
Wladich.
Reinl.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubel. Galicyi Zachodniey
Dan w Lublinie d. 29. Paździer. 1806.
Klimaszewski.

Przez C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey mocą ninieyszego ogłoszenia uwiadomia się: że dobra Abramow z przyległościami w cyrkule Lubelskim leżące do massy po zmarłym Pawle Stryińskim należące w summie 445,447 zł. pol. otaxowane, przez publiczną licytacyą w tuteyszych sądach odprawiać się maiące w dwoch terminach to iest w pierwszym dnia 14 Stycznia 1807, a ieżeliby na tem terminie licytacya nieposłużyła, w powtornym dnia 10 Lutego 1807 roku o godzinie 9 z rana więcey podaiącemu sprzedane zostaną pod następuiącemi warunkami:

a) Ażeby cena tychże dóbr z licytacyi wynikła przez naywięcey licytuiącego w złocie dukat po 22 zł. pol. rachuiąc zapłacona była.

b) Ażeby chcący kupić przy dziele licytacyi dziesiątą część ceny fiskalney w summie 445447 zł. pol. przez detaxacyą ustanowioney, tytułem zakładu w złocie, każdy dukat po 22 zł. pol. rachuiąc, złożyli.

c) Ażeby naywięcey licytuiący w moc ceny z licytacyi wynikłey następuiące summy 1) 1281 czer. zł. w złocie Pani Karolinie Stryińskiey od dzieci należące dukat po 18 zł. pol. rachuiąc, 2) 3000 zł. pol. Eleonorze Weychartownie i 3) 2148 zł. pol. Pani Jaśtkowskiey w monecie kursuiącey zapłacił, zaś 4) summa 8000 zł. pol. w monecie kursuiącey wraz z za-

trzymane ni prowizyami klasztorowi Marienow Skoreceńsk'ch od dzieci Stryińskich należącą; żeby przy kupuiącym, a względnie przy gróncie aż do przyszłego iey wypowiedzenia została, oświadcza się; nakoniec.

d) Po odtrąceniu tych summ z jeneralney ceny, kupuiący z resztuiącey ceny czystą połowę trzem wieloletnim dzieciom Stryinskim należącą tymże dzieciom każdemu w trzeciey części w ośmiu tygodniach od dnia nastąpioney approbaty licytacyi do rąk zapłaci, drugą zaś połowę w złocie dukat po 22 zł. pol. rachuiąc, za opłacić maiącemi się po 5 od 100 prowizyami, na rzecz małoletnich dzieci Stryińskich, aż do ich wieloletności, na tychże dobrach zapisze.

e) Ażeby kupuiący razem także bydło i inne ruchome rzeczy w tych dobrach znayduiące się za cenę przy z porządzeniu inwentarza po śmierci Paula Stryińskiego ustanowioną kupił, i wziął, i całkowitą tę cenę złotem dukat po 22 zł. pol. rachuiąc, w połowie wieloletnim dzieciom wzwyż rzeczonym terminie zapłacił, drugą zaś połowę, do połowy ceny z licytacyi tych dóbr wynikłey na rzecz małoletnich zapisać maiącey się złączył.

f) Ażeby kupuiący regressem czyli ewikcyą względem iakichkolwiek pretensyow do tegoż dziedzictwa formować mogących się, do sukcessorow Szczytow przeszłych dziedziców tych dóbr kontentował się, i żadnego regresu do teraźnieyszych dziedzicow dzieci Stryińskich nie miał, na ostatek

g) Po dopełnionych tych warunkach, dopiero dekret dziedzictwa iemu wydany będzie.

Z resztą chcącym kupić wolność zostawuie się dziectwo detaxacyi wraz z inwentarzami tych dóbr w gremialney registraturze lub też w samym licytacyi terminie zobaczyć, albo przez kopiią wyiąć. Zaś wierzyciele na tychże dobrach hypotekowani, stosownie do naywyższego dekretu dnia 22 Sierpnia 1797 przywołuią się, ażeby swe prawa na wyznaczonym terminie licytacyi, insinuowali, nieczekuiąc osobnego wezwania, z tem dodatkiem, że ci, którzy się w tem terminie nie będą insinuowali, ani przeciwko kupuiącemu, ani do samych dóbr, prawa mieć nie będą, lecz satysfakcyą swoią z resztuiącey ceny z licytacyi wynikłey, lub z innego dłużnika maiątku, poszukiwać przymuszeni zostaną.

Gruszecki.
Domasławski.
Reinl.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubel. Galicyi Zachodniey.
Dan w Lublinie d. 17. *Września* 1806.
Klimaszewski.

Z strony Magistratu C. K. Miasta Lublina oznaymuie się tym Edyktem Panu Janowi Dałgwinowiczowi i Annie z Sielińskich małżonkom, że P. Joanna z Suchodolskich Trzcińska, u sądu tego o zapłacenie summy 3500 zł. pol. żałobę na nich podała i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, dopraszała się. —— Gdy zaś Magistrat nie maiąc wiadomości gdzie oni zostaią, lub czy wcale w C. K. kraiach znayduią się, im patrona tuteyszego Jędrzeia Kozyrskiego z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowił, z którym proces ten podług ordynacyi Sądowey rozpocznie się i ukończony zostanie; oni przeto Edyktem ninieyszym upominaią się, ażeby w czasie przyzwoitym to iest: na dzień 20 Grudnia r. b. o godzinie 9 z rana sami się stawili, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali, albo nakoniec innego patrona obrali, tego tuteyszymu magistratowi wymienili, i podług przepisu tych środkow prawa używali, które do obrony swey sprawy za nayskutecznieysze osądzą; gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wynikaiącą, podług opiewu C. K. praw samiby sobie, przypisać byli winni.

Dan w Lublinie dnia 23 Września 1806.

F. Poll.
Schweitzer.
J. Lewandowski

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Wolnego Lublina
Swiderski.

Z strony Magistratu C. K. Miasta Lublina oznaymuie się tym Edyktem Panu Janowi Dal gwinowiczowi, że Pan Kajetan Wronowski u sądu tego o zapłacenie summy 500 zł. pol. żałobę na niego podał, i o pomoc sądową, ile sprawiedliwość wymaga, dopraszał się. —— Gdy zaś Magistrat nie maiąc wiadomości gdzie on zostaie, lub czy wcale w C. K. kraiach dziedzicznych znayduie się, iemu patrona tuteyszego z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowił, z którym proces ten podług ordynacyi Sądowey rozpocznie się i ukończony zostanie, on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym, to iest w dniach 90 albo sam się stawił, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego patrona obrał, tego tuteyszemu magistratowi wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do obrony swey sprawy za nayskutecznieysze osądzi; inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wynikaiącą, podług opiewu C. K. praw samby sobie przypisać był winien. Dan w Lublinie d. 23 Września 1806.

F. Poll.
Schweitzer.
Lewandowski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Wolnego Lublina.
Swiderski.

C. Kr. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey wiadomo czynią Edyktem ninieyszym Panu Kajetanowi Parysowi: że Pan Karol de Gerber u Sądow tych — o zapłacenie summy 1491 ryń. z prowizyą i kosztem prawnym — żałobę na nigo podała, i o pomoc Sądu ile sprawiedliwość wymaga prosił. —— Gdy zaś Sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie on zostaie, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż Panu Kajetanowi Parysowi z iego szkodą i iego kosztem Adwokata tuteyszego P. Litwińskiego, zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się, ażeby w czasie przyzwoitym, do dnia 11go Lutego 1807 roku sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środkow prawa używał, które do swey obrony za nayskuteczniey sze osądzi; inaczey bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.
W. Lichocki.
Vlach.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krak. Galicyi Zachodniey.
W Krakowie d. 5. Listopada 1806 roku.
Pauminger.

Na mocy Gubernialnego rozporządzenia dnia 17 Octobra r. b. Nro 40436 wypisuie się konkurs dla osadzenia Ropczyskiego syndyka mieysca z pensyą roczną 300 ryń. złączonego z tym dokładem, iż kompetenci prośby dekretami Eligibilitatis ex utraque linea i zaświadczeniem moralności opatrzone naydaley do ostatniego Listopada r. b. w Tarnowtkim Urzędzie Cyrkularnym podawać maią. W Krakowie d. 12 Novembra 1806.

Ponieważ w Bochni mieysce Burmistrza z pensyą roczną 500 zł. ryń. zawakowało, przeto dla osadzenia onegoż, konkurs na dzień 15 Grudnia r. b. z tym dokładem rozpisuie się, iż kommpetenci proźby swe dekretami Eligibilitatis ex utraque linea i zaświadczeniem moralności, przed upłynieniem wspomnionego terminu do Urzędu Cyrkularnego Bocheńskiego podawać maią.
W Krakowie dnia 12 Listopada 1806.